

## Listy do redakcji

### Na marginesie omówienia pracy „Der Piłsudski-Kult und seine Bedeutung für den polnischen Staat 1926-1939”

W jednym z ostatnich numerów „Przeglądu Zachodniego” (nr 3/2003) ukazało się dokonane przez Witolda Stankowskiego omówienie pracy Heidi Hein *Der Piłsudski-Kult und seine Bedeutung für den polnischen Staat 1926-1939*, Verlag Herder-Institut, Marburg 2002 (w serii Materialien und Studien zur Ostmitteleuropa-Forschung, Bd. 9). Pracy interesującej, wartościowej i potrzebnej, zwłaszcza że w dotychczasowej literaturze przedmiotu brakowało monografii stanowiącej próbę całościowego ujęcia zjawiska społecznego i politycznego zarazem, jakim był kult Józefa Piłsudskiego, powstały w Polsce za życia Marszałka i rozwijany po jego śmierci. Tym bardziej godne podkreślenia jest, iż opracowanie dotyczące tak rozległej i złożonej problematyki wyszło spod pióra historyka niemieckiego. Opracowanie dodajmy bardzo kompetentne, będące rezultatem gruntownych studiów i powstałe w oparciu o szeroką bazę źródłową, przy czym kompletność wykorzystanych przez dr Hein źródeł i literatury budzić musi najwyższe uznanie polskich badaczy. Witold Stankowski, sygnalizując w swym omówieniu tę pracę polskim czytelnikom, przede wszystkim zaś zawodowym historykom, podkreślił zresztą jej najważniejsze osiągnięcia, wyrażając przy tym przekonanie, iż książka dr Hein winna ukazać się drukiem w języku polskim, który to postulat należy z całą mocą poprzeć. Dobrze się też stało, iż omówienie tej pracy powstało na użytek publikacji w „Przeglądzie Zachodnim”; niewykluczone przy tym, iż jest ono pierwszym w polskim czasopiśmiennictwie historycznym. Tekst W. Stankowskiego wzbudza jedną tylko, za to istotną uwagę. Omawiając mianowicie zawartość pracy i dokonując krótkiej charakterystyki poszczególnych pięciu do niej załączników, pisze o załączniku nr 2: „Drugi załącznik zawiera zestawienie krótkich biogramów polityków Drugiej Rzeczypospolitej, którzy stanowili wierną »gwardię« Marszałka za jego życia i po śmierci. Autorka zalicza do tego grona – i słusznie – A. Anusza, K. Bartla, J. Becka, G. Czechowicza, S. Czerwińskiego, R. Dmowskiego, J. Hallera, K. Ilakowiczównę, J. Jastrzębowskiego, J. Jędrzejewicza, W. Jędrzejewicza, W. Jodko-Narkiewicz, J. Kadena-Bandrowskiego, W. Lipińskiego, B. Miedzińskiego, I. Mościckiego, A. Piłsudską, M. Piłsudską, W. Pobóg-Malinoskiego, S. Pomerkańskiego (tak w tekście W. Stankowskiego; powinno być: »Pomarańskiego« – przyp. P.O.), A. Prystora, E. Rydza-Śmigłego, W. Sławka, W. Sieroszewskiego, W. Sikorskiego, A. Skwarczyńskiego, F. Sławoja-Składkowskiego, K. Sosnkowskiego, J. Stachiewicz, W. Stpiczyńskiego, K. Świtalskiego, L. Wasilewskiego, B. Wieniawę-Długoszowskiego, M. Wielopolską, W. Witos, S. Wojciechowski, L. Żeligowskiego. Można by podać w wątpliwość, czy umieszczenie wśród wymienionych polityków W. Witos jest słuszne, tym bardziej jak sama autorka podaje, że Witos od 1936 r. należał do Frontu Morges, skierowanego przeciwko politycznym spadkobiercom Józefa Piłsudskiego”. Otóż stwierdzić należy, iż się W. Stankowski w tym miejscu pomylił. Autorka, która sporządziła ten załącznik w oparciu o czołowe polskie wydawnictwa informacyjno-biograficzne (w tym „PSB”), bez wątpienia zdawała sobie sprawę z politycznej różnorodności tej grupy i nie czyniła z niej „gwardii” Marszałka, jak chce W. Stankowski. Wynika to wyraźnie z treści załącznika, pomieszczonego na stronach 470-479 jej pracy, a zatytułowanego: *Biogramme hervorragender polnischer Politiker und Piłsudski-Kult Anhänger*, zawierającego biogramy wybitnych polskich polityków oraz propagatorów (dosłownie: „zwolenników”)

kultu Józefa Piłsudskiego, przy czym obie kategorie częściowo tylko się pokrywają. Ciekawe skądinąd, iż zastrzeżenie W. Stankowskiego w ramach grupy kojarzonej przezeń jednoznacznie z „gwardią” Józefa Piłsudskiego wzbudził jedynie Wincenty Witos, nie zaś Roman Dmowski, Józef Haller, Władysław Sikorski, Stanisław Wojciechowski czy nie wymieniony przezeń, a figurujący w załączniku Ignacy Daszyński. Nadto nazwisko wymienionego w tej grupie Stefana Pomarańskiego podała autorka prawidłowo, podczas gdy w tekście W. Stankowskiego jest błędnie: „Pomerański”.

Chciałbym jeszcze raz podkreślić: dobrze się stało, iż napisane przez W. Stankowskiego omówienie pracy Heidi Hein ukazało się na łamach „Przeglądu Zachodniego”. Zasygnalizowanie polskiemu czytelnikowi tej pracy jest istotne tak ze względu na ważność poruszonej w niej problematyki dla dziejów politycznych i społecznych II Rzeczypospolitej, jak też dla zaakcentowanej silnie przez W. Stankowskiego kwestii niewielkiej jednak obecności tematyki polskiej (w tym dziejów najnowszych Polski) w badaniach podejmowanych współcześnie przez historiografię niemiecką<sup>1</sup>. Należy jednak czytać uważnie, tak by nie imputować w efekcie autorom omawianych, a nader wartościowych prac (jak poruszana tu książka dr Hein) czegoś, czego nie napisali. Pośpiech w czytaniu i recenzowaniu prac naukowych nie zawsze jest jak widać dobrym doradcą, nie chcę bowiem wierzyć, że przyczyny tak poważnego błędu (przez co w istocie *faux pas*) W. Stankowskiego leżą gdzie indziej. Lektura pracy dr Hein przekonuje dowodnie, iż dzięki gruntownym studiom nad podjętą przez siebie problematyką, autorka świetnie orientuje się w personalnych i politycznych niuansach polskiej rzeczywistości pierwszej połowy minionego wieku. Wolno wyrazić przekonanie, iż wyniki jej kolejnych badań, także związanych z dziejami Polski, a dotyczących historii administracyjnej Lwowa, okażą się równie udane, jak poruszana tu praca poświęcona tworzeniu i recepcji kultu Józefa Piłsudskiego w II Rzeczypospolitej.

Przemysław Olstowski  
Toruń

<sup>1</sup> Obok wymienionych przez W. Stankowskiego opracowań Alberta Kotowskiego i Andrei Schmidt-Rösler, wspomnieć też warto pracę Wernera Benecke, *Die Ostgebiete der Zweiten Polnischen Republik. Staatsmacht und öffentliche Ordnung in einer Minderheitenregion 1918-1939*, Böhlau Verlag, Köln-Weimar-Wien 1999, 321 ss. (Beiträge zur Geschichte Osteuropas, Bd.29), która w polskim czasopiśmiennictwie historycznym doczekała się już recenzji pióra Piotra Łossowskiego („Acta Poloniae Historica” 2000, vol. 82, s. 229-234) i Józefa Buszki („Studia Historyczne” 2000, z. 4, s. 724-726). Także opublikowaną w roku ubiegłym pracę Markusa Krzoski, *Für ein Polen an Oder und Ostsee. Zygmunt Wojciechowski (1900-1995) als Historiker und Publizist*, Osnabrück 2003.